

Sygn. akt I C 1134/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Litwińska-Bargiel

po rozpoznaniu w trybie art.15zsz¹ pkt 2 ustawy z dnia 23 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 roku, poz. 374 z późn. zm.),

na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 sierpnia 2021 r. w Dzierżoniowie

sprawy z powództwa **M. S. (1)**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej **(...) S.A. z siedzibą w W.** na rzecz powódki **M. S. (1)** kwotę **1832,70 zł** (jeden tysiąc osiemset trzydzieści dwa złotych siedemdziesiąt groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 568,21 zł wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 12,29 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

V. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 55,22 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lipca 2020r. (data stempla pocztowego) powódka M. S. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą: R. M. S. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 240,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od tej kwoty od dnia 10 grudnia 2019r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 27 sierpnia 2019r. uszkodzeniu uległ samochód marki B. o nr rej. (...), stanowiący współwłasność M. S. (2). Odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki tego zdarzenia ponosi strona pozwana, u której ubezpieczony był w zakresie OC pojazd sprawcy szkody. Pozwany nigdy nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2019r. W dniu 27 września 2019r. – wobec braku możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu z uwagi na jego podstawienie do naprawy- poszkodowana zawarła z powódką umowę najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu

uszkodzonego w wyniku przedmiotowego zdarzenia. Poszkodowana nie dysponowała w tym czasie innym pojazdem, jak również nie otrzymała od ubezpieczyciela propozycji najęcia pojazdu zastępczego za jego pośrednictwem. Najem pojazdu zastępczego trwał 12 dni, a stawka czynszu wynosiła 270 zł netto za dobę. Powódka wystawił poszkodowanej fakturę Vat nr (...) na kwotę 3 985,20 zł brutto. Poszkodowana przeniosła na powódkę wierzytelność za najem pojazdu zastępczego. Pozwany decyzją z dnia 25 listopada 2019r. przyznał na rzecz powódki kwotę odszkodowania w wysokości 159,90 zł uznając za zasadny okres najmu przez jeden dzień po stawce 130 zł netto. Tym samym sporne pomiędzy stronami pozostaje wysokość stawki czynszu najmu oraz okres najmu w wymiarze pozostałych 11 dni. Powódka w niniejszej sprawie dochodzi części odszkodowania w kwocie 2 240,10 zł jako równowartość odszkodowania za 12 dni najmu po dziennej stawce 200 zł brutto za dobę (2 400 zł), pomniejszonego o wypłaconą przez stronę pozwaną kwotę odszkodowania 159,90 zł (2400 zł- 159,90 zł= 2240,10 zł). Powódka dochodzi ponadto odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty 2 240,10 zł od dnia 1 grudnia 2019r. do dnia zapłaty. Powódka powiadomiła pozwaną o kosztach najmu doręczając jej fakturę VAT, a ubezpieczyciel w dniu 25 listopada 2019r. wydał decyzję w przedmiotowej sprawie, a więc należy przyjąć, że co najmniej od tego dnia ubezpieczyciel miał wiedzę o wysokości szkody. W świetle art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych strona pozwana winna dokonać zapłaty odszkodowania najpóźniej w terminie 14 dni, tj. do 9 grudnia 2019r., a więc pozwana pozostaje w opóźnieniu od dnia 10 grudnia 2019r.

W dniu 25 sierpnia 2019r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, wniesionym w dniu 11 września 2020r. (data stempla pocztowego) strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana w pierwszej kolejności zakwestionowała legitymację czynną powódki, bowiem pod umową najmu z dnia 27 września 2019r. widnieje inny podpis niż pod umową cesji wierzytelności z tego samego dnia. Powstaje zatem wątpliwość, z kim zostały zawarte umowy najmu pojazdu zastępczego i cesji wierzytelności i czy którakolwiek została podpisana przez powódkę. Nie zostało załączone żadne pełnomocnictwo, które upoważniałoby innej osoby do zawierania umów na rzecz powódki. W razie uznania, że umowy najmu została skutecznie zawarta ubezpieczyciel przyznała, że w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy mechanicznych, ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2019r. Strona pozwana podała, że utworzyła Centrum Wynajmu (...), które oferuje poszkodowanym możliwość bezgotówkowego wynajmu pojazdów. Po zgłoszeniu szkody pozwana otrzymała pismo pozwanego, w którym wyjaśniono zasady i sposób uzyskania auta zastępczego oraz akceptowane stawki najmu pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela. Poszkodowana wynajęła pojazd u powódki za stawkę znacznie wyższą niż wskazaną w w/w piśmie, a więc zwiększyła szkodę zamiast ją minimalizować, za co strona pozwana nie powinna odpowiadać. W ocenie strony pozwanej dzienna stawka wynajmu pojazdu zastępczego powinna wynieść 130 zł, gdyż miernikiem wysokości szkody winny być przeciętne, a nie maksymalne ceny rynkowe. Z uwagi na bezgotówkowy sposób rozliczenia kosztów najmu poszkodowana nie była zainteresowana w poszukiwaniu innych ofert najmu. Ubezpieczyciel zakwestionował czas trwania najmu pojazdu zastępczego, powielając ustalenia poczynione w toku postępowania likwidacyjnego, że okres ten powinien wynosić 1 dzień. Uszkodzenia pojazdu nie były bowiem na tyle istotne, aby nie można było poruszać się nim po drogach publicznych. Zaakceptowany czas trwania najmu pojazdu zastępczego odpowiada technologicznemu czasowi naprawy, niezbędnemu do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed powstania szkody.

W piśmie procesowym z dnia 30 września 2020r. (data stempla pocztowego) powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Nadto wyjaśniała, że umowę cesji podpisał jej pracownik D. R., którego pełnomocnictwo załączyła. Powódka podniosła, że ubezpieczyciel nie wykazał, aby oferta najmu pojazdu została złożona poszkodowanej. Sam fakt istnienia w aktach szkody pisma z dnia 23 września 2019r. nie przesądza, że poszkodowana miała możliwość zapoznania się z jego treścią, a takiego dowodu brak. Podczas telefonicznego zgłaszania szkody M. S. (3) potwierdził, że na czas naprawy będzie potrzebne auto zastępcze i zamierza oddać auto do warsztatu współpracującego ze stroną pozwaną. Jednocześnie bezpodstawne stanowisko ubezpieczyciela, że najem jest zasadny

tylko przez okres jednego dnia, uniemożliwiłby korzystanie z auta zastępczego przez potrzebne kolejne 11 dni. Powódka również załączyła cenniki wypożyczalni w celu wykazania zasadności stawki najmu pojazdu zastępczego. Poszkodowany w celu minimalizacji szkody najął pojazd dopiero w dniu 27 września 2019r., tj. już po oględzinach, akceptacji kosztorysu przez ubezpieczyciela i dostarczeniu części. Po rozpoczęciu naprawy uszkodzonego pojazdu i zdemontowaniu niektórych elementów, ujawnione zostały dodatkowe uszkodzenia, które to zresztą zostały w dniu 1 października 2019r. zaakceptowane przez stronę pozwaną (do pierwotnego odszkodowania w wysokości 3 100 zł, została dokonana dopłata w kwocie 3 168,17 zł). Okoliczność ta wskazuje na konieczność zamówienia dodatkowych części i podjęcia dodatkowych prac naprawczych, czego ubezpieczyciel nie kwestionował. Powódka zwróciła również uwagę, że wybrany przez poszkodowanego serwis naprawczy to partner ubezpieczyciela w ramach bezgotówkowej naprawy pojazdów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 sierpnia 2019r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki B. serii 320 o nr rej. (...) (rok produkcji 2008), stanowiący współwłasność M. S. (2) i M. S. (3).

W dniu 10 września 2019r. Policja powiadomiła poszkodowanych o osobie sprawcy szkody.

Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

W dniu 20 września 2019r. poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Podczas rozmowy z pracownikiem strony pozwanej poszkodowany zacytował, że zamierza naprawić pojazd bezgotówkowo we współpracującym z ubezpieczycielem autoryzowanym warsztacie i na czas naprawy będzie potrzebował auto zastępcze.

Dowód: akta szkody – CD k.30,

- zeznania świadków M. S. (3)- CD k. 58,

- zeznania świadka M. S. (2)- CD k. 58.

W dniu 23 września 2019r. poszkodowani otrzymali od strony pozwanej list z zawiadomieniem o numerze szkody i wezwaniu do przesłania niezbędnych dokumentów. W załączniku do tej wiadomości poszkodowanym przekazano zasady najmu pojazdu zastępczego. Przede wszystkim zachęcono do telefonicznego skontaktowania się w (...) w celu zorganizowania pojazdu zastępczego. Wybranie propozycji ubezpieczyciela miało przyczynić się do zaoszczędzenia czasu, a rozliczenie miało być bezgotówkowe. (...) miało być podstawione we wskazane miejsce, a czas najmu miał zostać ustalony podczas rozmowy telefonicznej. Jeżeli klient zdecydowałby się na pojazd samodzielne zorganizowanie pojazdu zastępczego, to wówczas udokumentowane koszty najmu mogły zostać uznane w takiej wysokości, w jakiej (...) SA poniosłoby je, gdyby ten wynajem był zorganizowany przy pomocy (...). Zwrot kosztów najmu mógł nastąpić według cen akceptowanych przez (...) SA, tj. zależnie od czasu najmu i klasy auta, odpowiednio dla klasy D do 130 zł netto. Czas najmu mógł być uznany w takim zakresie, jakie jest niezbędny do naprawy pojazdu. Jednocześnie zawarto ostrzeżenie, że jeżeli warsztat naprawy bądź wypożyczalnia oferują najmem, twierdząc że (...) pokryje bezwarunkowo wszystkie koszty najmu, to nie jest to prawda. (...) zapowiedziało, że pokrywa wyłącznie zasadne koszty najmu pojazdu zastępczego.

Dowód- akt szkody CD k.30.

W wyniku zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2019r. został uszkodzony lewy przód zderzaka auta poszkodowanych. Była to szkoda parkingowa. (...) było jezdne.

Poszkodowana zwróciła się ze zleceniem naprawy do (...) Sp. z o.o. . W dniu 24 września 2019r. miały miejsce oględziny pojazdu, po których serwis sporządził kosztorys, następnie przekazany do pozwanego ubezpieczyciela. W tym samym

dniu strona pozwana zaakceptowała kosztorys i warsztat zamówił potrzebne części, które dostarczono 26 września 2019r.

Na podstawie samego kosztorysu warsztatu naprawczego ubezpieczyciele decyzją z dnia 25 września 2019r. przyznał odszkodowanie w wysokości 1 550 zł.

Telefonicznie ustalono termin rozpoczęcia naprawy na dzień 27 września 2019r. . Podczas tej rozmowy poszkodowana powtórzyła, że na czas naprawy potrzebuje auto zastępcze. Otrzymał informację od pracownika serwisu, że taki pojazd otrzyma na czas naprawy.

W dniu 27 września 2019r. (piątek) uszkodzony pojazd został przyjęty do warsztatu naprawczego. Serwis w dniu 1 października 2019r. (wtorek) sporządził kosztorys naprawy, zgodnie z którym koszt naprawy wyniósł 6 302,37 zł. Kalkulacja naprawy została przesłana do ubezpieczyciela w celu weryfikacji. W dniu 4 października 2019r. dostarczono dodatkowo zamówione części. W dniu 8 października 2019r. zakończono naprawę przedmiotowego pojazdu, a poszkodowaniu odebrali go następnego dnia.

Koszt naprawy wyniósł 26 października 2019r.

Decyzją z dnia 28 października 2019r. przyznano dalsze odszkodowanie z tytułu naprawy pojazdu w kwocie 1 618,17 zł. Łącznie odszkodowanie wyniosło 6 336,35 zł.

Dowód: akta szkody CD k.30,

- arkusz naprawy –k. 15,

- kosztorys naprawy – k. 111,

- faktura – k. 114,

- zeznania świadka M. S. (3) CD k.58,

- zeznania świadka M. S. (2) CD k.58.

Powódka M. S. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą R. z siedzibą we W., w ramach której zajmuje się najmem i dzierżawą pojazdów osobowych i furgonetek.

W dniu 27 września 2019r. M. S. (2) zawarła z M. S. (1) umowę najmu pojazdu zastępczego marki B. (...) nr rej. (...). Stawka dobową za okres najmu trwający ponad 7 dni wynosiła 270 zł netto + Vat.

Umowa najmu nie przewidywała dziennego limitu kilometrów ani też pobrania kaucji, opłaty przygotowawczej, karami umownymi ani żadnymi dodatkowymi opłatami. Wynajmowany pojazd miał pełne ubezpieczenie OC + AC for rent, a najemca nie był obciążony udziałem własnym za szkodę w pojeździe. Dopuszczono -bez dodatkowej opłaty możliwość- wyjazdu za granicę, możliwość przewozu zwierząt, możliwość palenia w pojeździe. Strony umowy ustaliły, że zapłata za najem pojazdu zastępczego mogła nastąpić w formie bezgotówkowej pod warunkiem skutecznego przelania prawa do odszkodowania przysługującego najemcy z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 27 sierpnia 2019r. wobec (...) S.A.

W dniu 27 września 2019r. poszkodowana M. S. (2) jako cedent zawarła z M. S. (1) jako cesjonariuszem umowę cesji wierzytelności z polisy ubezpieczeniowej, na podstawie której cedent przelał na rzecz cesjonariusza a cesjonariusz przyjął wierzytelność w stosunku do towarzystwa (...) S.A. z tytułu odszkodowania należnego w wyniku powstania szkody komunikacyjnej z dnia 27 września 2019r., zarejestrowanej pod numerem (...) w zakresie kosztów najmu auta zastępczego.

Pojazd zastępczy został wydany poszkodowanej w dniu 27 września 2019r. pod warsztatem naprawczym, a zwrócony w dniu 9 października 2019r. również w tym miejscu. Okres najmu wyniósł łącznie 12 dni.

Poszkodowana przejechała pojazdem zastępczym łącznie 592 km.

W dniu 31 października 2019r. powódka wystawiła fakturę nr (...) na nabywcę M. S. (2) tytułem: „wynajem pojazdu zastępczego klasy D w związku ze szkodą komunikacyjną w dniach od 27.09-09.10.2019” na kwotę 3 985,20 zł. Termin płatności faktury to był dzień 21 listopada 2019r.

Dowód: - wydruk z (...), k. 10,

- umowa najmu pojazdu zastępczego klasy D z dnia 27.09.2019r.- k. 13

- protokół zdawczo-odbiorczy- k. 14,

- umowa o przelew wierzytelności –k. 17.

- faktura FV 5/10/2019/W z dnia 31.10.2019r.-k.16.

-umowa przelewu wierzytelności z polisy OC sprawy dnia 27.09.2019r.-k.17,

- zeznania świadka M. S. (2) CD k.58.

Powódka zgłosiła swoje roszczenie do strony powodowej przesyłając fakturę z dnia 31 października 2019r. oraz umowę cesji z dnia 27 września 2019r. M. w dniu 20 listopada 2019r. poszkodowany został wezwany do uzupełnienia roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego poprzez dosłanie umowy najmu.

Pismem z dnia 25 listopada 2019r. strona pozwana poinformowała powódkę, że po rozpatrzeniu faktury za wynajem pojazdu zastępczego zostało przyznane odszkodowanie z tego tytułu w wysokości 159,90 zł. Ubezpieczyciel wyjaśnił, że zaakceptował 1 dzień wynajmu na czas naprawy pojazdu poszkodowanych (technologiczny czas naprawy), bowiem uszkodzenia pojazdu po zdarzeniu nie zagrażały bezpieczeństwu i pojazd mógł poruszać się po drogach zgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym. Nadto stawka najmu została ograniczona do kwoty 130 zł (netto) za dzień najmu, bowiem za taką stawkę (...) proponowało zorganizowanie wynajmu pojazdu.

Powódka pismem z dnia 18 stycznia 2020r. odwołała się od decyzji pozwanego z dnia 25 listopada 2011r. i wezwała ubezpieczyciela do zapłaty uzupełniającego odszkodowania w kwocie 3 825,30 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania tego pisma. Jednak strona pozwana pismem z dnia 23 stycznia 2020r. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Dowód: pismo (...) S.A. z dnia 25.11.2019r.-k. 18.

- akta szkody – k. 30

W okresie likwidacji szkody stawki dobowe za najem pojazdu zastępczego o klasie pojazdu zbliżonej do uszkodzonego pojazdu poszkodowanych – tj. segment D oferowane przez firmy na rynku lokalnym (z terenu zamieszkania poszkodowanego) wynosiły od 155 zł netto do 330 zł netto.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z dnia 28.11.2020r., k. 78-96.

Czas uzasadniony i niezbędny do naprawy uszkodzonego pojazdu marki B. o nr rej. (...) zgodnie z technologią producenta, biorąc pod uwagę zakres uszkodzeń w przedmiotowym pojeździe w związku ze zdarzeniem z dnia 27 sierpnia 2019r. to 6 dni kalendarzowych.

Dowód:- opinia biegłego sądowego z dnia 28.11.2020r., k. 78-96,

- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z dnia 2.04.2021r.- k.123-124.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Bezspornym w niniejszej sprawie było, że w dniu 27 sierpnia 2019r. miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu marki B. serii 320 o nr rej. (...), stanowiącego własność M. i M. S. (3). Strony nie wiodły sporu, co do osoby sprawcy zdarzenia, który ponosił wobec poszkodowanej odpowiedzialność na podstawie art. 436 § 2 k.c., jak i tego, że sprawca zdarzenia był w dacie wypadku ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Poza sporem pozostawały także następujące okoliczności: przyjęcie przez stronę pozwaną odpowiedzialności za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 27 sierpnia 2019r. oraz to, że samochód najmowany przez M. S. (2) był tej samej klasy co uszkodzony w wyniku kolizji drogowej samochód będący jej własnością. Strony również nie kwestionowały faktu częściowego uregulowania przez ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego, tj. do kwoty 159,90 zł.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów w postaci dokumentów prywatnych złożonych przez strony oraz zeznań świadków M. S. (2) i M. S. (3), które były spójne, logiczne, a nadto znajdowały odzwierciedlenie w treści części z przedłożonych w sprawie dowodów z dokumentów. Przedłożony przez strony materiał dowodowy w postaci dokumentów prywatnych, co do przymiotu prawdziwości nie budził wątpliwości Sądu, dokumenty te nie były też kwestionowane przez strony w toku postępowania.

Ponadto, Sąd oparł się na opinii pisemnej z dnia 28 listopada 2020r., sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej G. G.. Sąd dokonał oceny opinii biegłego sądowego powołanego w niniejszej sprawie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków, uznając złożoną opinię biegłego sądowego za rzeczową, jasną logiczną i wyczerpującą. Na marginesie należy wskazać, iż co do zasady określenie wysokości średnich stawek czynszu najmu nie wymaga wiedzy specjalnej, o jakiej mowa w art. 278 k.p.c. Jednak w sprawie niniejszej dowód z opinii biegłego sądowego został także na taką okoliczność przeprowadzony. Jest on istotny o tyle, że pozwala na ustalenie w poszerzonym zakresie, ponad dowody przedłożone przez strony, jakie stawki występowały – były oferowane w rejonie właściwym dla miejsca zamieszkania poszkodowanych - w zakresie czynszu najmu pojazdów zbliżonych do pojazdu uszkodzonego. Należy wyrazić pogląd, że w sytuacji, gdy dowód z opinii biegłego, mimo iż nie jest niezbędny, został jednak przeprowadzony, a jego treść jest wiarygodna, bowiem biegły przedstawia szerokie spektrum danych zgromadzonych przez siebie (niewymagających wprawdzie do ustalenia wiadomości specjalnych, jednak posiadanych przez biegłego) – opinia ta może być w takim zakresie podstawą ustaleń. Jednak dowód z opinii biegłego został przede wszystkim przeprowadzony na okoliczność czasu niezbędnego do usunięcia uszkodzeń pojazdu m-ki B. powstałych w następstwie zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2019r. W w/w opinii biegły określił niniejszy czas na 6 dni, jednak zastrzegł, że niniejszy wniosek został wydany bez protokołu szkody oraz kosztorysu naprawy wykonanego przez ubezpieczyciela bądź ubezpieczyciela. W związku z czym powódka wniosła o wydanie uzupełniającej opinii przez biegłego z uwzględnieniem kosztorysu naprawy sporządzonego w toku postępowania likwidacyjnego. Strona pozwana dołączyła do akt sprawy kosztorys naprawy sporządzony przez (...) S.A. oraz fakturę za naprawę przedmiotowego pojazdu. Biegły w opinii uzupełniającej z dnia 2 kwietnia 2021r.- po uwzględnieniu uzupełnionego materiału dowodowego- podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wywiedzione wnioski. Strony nie wniosły zastrzeżeń do opinii uzupełniającej.

Legitymacja powódki nie budziła wątpliwości Sądu, gdyż jak wynikało z przedłożonej umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 września 2019r. jej przedmiot stanowiła wierzytelność wobec strony pozwanej wynikająca z umowy najmu pojazdu zastępczego. Wierzytelność ta została szczegółowo określona w umowie przelewu.

Z chwilą powstania zobowiązania możliwe jest przejście praw i obowiązków z niego wynikających na inne osoby. Przejście takie może być albo następstwem umowy albo bezpośrednim skutkiem przepisu ustawy. Powódka wykazała swą legitymację czynną do wystąpienia z żądaniem przeciwko stronie pozwanej przedkładając umowę cesji wierzytelności z dnia 27 września 2019r. zawartą z właścicielem pojazdu a uprawnionym pełnomocnikiem powódki. Wskazać należy, że w myśl art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W wyniku przelewu wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi. Wskazać należy, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew wierzytelności przyszłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2003r., V CKN 345/2001, OSNC 2004, nr 4, poz. 65, Biul. SN 2003, nr 7, s. 12, M. Praw. 2003, nr 18, s. 839, OSP 2004, z. 11, poz. 140, Pr. Bank. 2004, nr 10, s. 22, z glosami J. Kuropatwińskiego, Pr. Bank. 2004, nr 10, s. 25 i M. Gutkowskiego, OSP 2004, z. 11, poz. 140).

Według art. 822 § 1 k.c., powstanie obowiązku zapłaty przez zakład ubezpieczeń (ubezpieczyciela) odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakładu powstanie odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli samego ubezpieczającego lub osoby, na której rzecz ubezpieczający zawarł umowę ubezpieczenia, za szkody wyrządzone osobom trzecim. Zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza co do zasady zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005r., III CZP 99/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 166, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002r., II CKN 353/99, nie publ.).

Sąd zważył, że zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003, nr 124, poz. 1152 ze zm.) posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu. Zgodnie zaś z treścią art. 34 ust. 1 tej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest określona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu, którego odpowiedzialność wynika z art. 436 § 2 k.c. Z kolei, do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym było więc sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c.

Odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem wszelkich pojazdów mechanicznych oparta została na zasadzie ryzyka (art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c.). Uzasadnieniem tej zaostrzonej odpowiedzialności jest przede wszystkim szczególne i wzmożone niebezpieczeństwo jakie wiąże się z użyciem tych środków komunikacji. W tak ukształtowanej odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego przesłanki stanowią powstanie szkody w mieniu lub na osobie, spowodowanie szkody przez ruch mechanicznego środka komunikacji oraz związek przyczynowy między szkodą a ruchem pojazdu. Szkada wywołująca odpowiedzialność z tytułu ryzyka musi być wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji.

Sąd zważył, iż szkodą w rozumieniu prawa cywilnego, niezależnie od jej źródła, jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym stanem jego majątku a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963r., III PO 31/63, OSNCP 1964/7 – 8/128). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody.

Stosownie zaś do przepisu art. 361 § 1 k.c., wyrażającego teorię adekwatnego związku przyczynowego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynika. Niezbędnymi przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są więc: zdarzenie wywołujące szkodę, istnienie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże zdarzeniem a szkodą. Zgodnie zaś z przepisem § 2 art. 361 k.c., w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zasadnicze znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności ma zatem ustalenie normalnego następstwa zjawisk stanowiących jej podstawę.

Oceny czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002r. V CKN 1273/00 nie publ., wyroku z dnia 16 maja 2002r. V CKN 1273/00 nie publ.). Istotnym natomiast dla ustalenia wysokości odszkodowania z uwagi na niemożność użytkowania pojazdu uszkodzonego w wyniku wypadku, jest czas trwania jego naprawy. Zasadą jest, że szkoda wyrządzona niemożnością korzystania z pojazdu w czasie naprawy obejmuje cały okres jej dokonywania (zob. A. Wąsiewicz Obowiązkowe Ubezpieczenie OC oraz odpowiedzialność cywilna posiadacza i kierowcy pojazdu mechanicznego Warszawa/Poznań 1993, s. 61- 62).

Wobec czego, wskazał Sąd, nie można zaakceptować stanowiska, że pozwany odpowiada za cały okres najmu pojazdu zastępczego, a to od 27 września do 9 października 2019 roku, ponieważ tylko poniesione przez posiadacza uszkodzonego pojazdu mechanicznego celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego stanowią szkodę majątkową, o której mowa w art. 361 § 2 k.c. Zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej są objęte wyłącznie te negatywne majątkowe następstwa w majątku poszkodowanego, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z samym zdarzeniem wywołującym szkodę. Poszkodowany zaś ma obowiązek minimalizacji szkody, (co wynika z treści art. 826 k.c.), tj. podejmowania czynności zmierzających do zmniejszenia szkody czy też czynności niedopuszczających do jej zwiększenia.

Zgodnie z tezą uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019r., III CZP 84/18 odpowiedzialność ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego obejmuje także celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego w okresie przedłużającej się naprawy, chyba że są one następstwem okoliczności za które odpowiedzialność ponosi poszkodowany lub osoba trzecia.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu uzasadniony koniecznym i niezbędnym w okolicznościach danej sprawy okresem jego naprawy. Nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012, Nr 3, poz. 28, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, OSNC 2014, Nr 9, poz. 85, z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 74/16, OSNC 2017, nr 7-8, poz. 82, z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17).

Związek przyczynowy jest konieczną przesłanką odpowiedzialności cywilnej odszkodowawczej (art. 361 § 1 k.c.) i wyznacza jednocześnie zakres tej odpowiedzialności (art. 361 § 2 k.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. (uprzednio art. 157 § 2 k.z.) może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i mieć charakter pośredni.

Nie budzi wątpliwości, że okres oczekiwania na części zamienne czy wymuszone procesem technologicznym przestoje (np. czas oczekiwania na wyschnięcie lakierowanego elementu) są nieodzownym elementem procesu

naprawy samochodu i jako taki pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę. Wątpliwości natomiast powstają, gdy naprawa ulega przedłużeniu z uwagi na nadmierny w stosunku do przeciętnego okres oczekiwania na części bądź złą organizację pracy warsztatu. Konieczność badania normalności związku przyczynowego, a więc przesłanki odpowiedzialności z art. 361 § 1 k.c. występuje tylko wówczas gdy między badanymi zjawiskami w ogóle występuje obiektywny związek przyczynowy. Przedłużona naprawa stanowi niewątpliwie obiektywne następstwo kolizji, bo gdyby do niej nie doszło to uszkodzony w jej wyniku pojazd w ogóle nie trafiłby do warsztatu i nie pojawiłby się tego rodzaju problem.

Podkreślenia jednak wymaga, że istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy. Normatywnym celem adekwatnego związku przyczynowego jest wyznaczenie odpowiadającej słuszności granicy pomiędzy tymi skutkami, które można przypisać pozwanemu o naprawienie szkody, a tymi których przypisać mu nie można. W ostatecznym rozrachunku o kwalifikacji następstwa, jako normalnego lub anormalnego będzie zatem decydować ocena ustalonych w sprawie faktów przeprowadzona przez sąd z uwzględnieniem obciążającego strony rozkładu ciężaru dowodu (por.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., III CZP 129/09, nie publ.).

Do przerwania normalnego związku przyczynowego dojdzie przez wystąpienie zdarzenia, które nie jest normalnym, adekwatnym skutkiem określonej przyczyny, ale nowym, niezależnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo -skutkowym (nova causa interveniens). Do wyłączenia odpowiedzialności sprawcy (ubezpieczyciela) dojdzie w sytuacji, gdy odpowiedzialność cywilnoprawną za przedłużającą się naprawę ponosi poszkodowany lub osoba trzecia.

W niniejszej sprawie należy zwrócić uwagę, że pojazd uszkodzowany został uszkodzony w nieznacznym zakresie, a naprawa obejmowała wyłącznie wymianę zderzaka oraz reflektora lewego. Biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej określił, że technologiczny czas naprawy wyniósł jeden dzień roboczy. Jednak technologiczny czas naprawy nie jest miarodajny, bowiem nie obejmuje czasu międzyoperacyjnego oraz strat nominalnego czasu pracy warsztatu naprawczego. Straty w nominalnym czasie pracy wynikają z przerw w pracy przewidzianych przez BHP, w tym dzienna przerwa 15- minutowa oraz dodatkowe przerwy na czynności fizjologiczne i odpoczynek po czynnościach wymagających wysiłku fizycznego. Nadto nominalny czas pracy może być niewykorzystany przez pracownika z powodu oczekiwania na polecenie od przełożonego bądź konieczności doszkolenia. Nie można pominąć, że dzienny czas pracy dla mechanika i blacharza to 8 godzin dziennie, 40 godzin tygodniowa, a dla lakiernika 7 godzin dziennie, tygodniowo 35 godzin. Z uwagi na w/w przerwy w wykorzystanie nominalnego czasu pracy pracujących w zakładach naprawy pojazdów rzadko przekracza 85%. To powoduje, że z dziennego nominalnego czasu pracy pracujący poświęcają na czynności naprawcze w przypadku mechaników i blacharzy jedynie ok. 6,8 rbg, a w przypadku lakierników 5,95 rbg.

W celu obliczenia ile wynosi rzeczywisty, konieczny czas na naprawienie uszkodzonego pojazdu, mając na uwadze wymogi producenta, wymogi organizacyjne i technologię producenta, konieczne jest zsumowanie okresów częściowych, które mają wpływ na ogół czasu naprawy:

1. Okres do dnia powstania szkody do dnia jej zgłoszenia ubezpieczycielowi- o ile zgłoszenie nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki,
2. Okres od dnia zgłoszenia szkody do dnia dokonania oględzin przez przedstawiciela ubezpieczyciela oraz otrzymania przez poszkodowanego dokumentu szczegółowo opisującego uzasadniony zakres naprawy;
3. czas technologiczny naprawy ustalony w oparciu o technologię producenta pojazdu (przeliczony z jednostek czasowych kosztorysu naprawy)przerwy technologiczne;
4. okres oczekiwania na ewentualne, dodatkowe oględziny w toku naprawy;
5. okres organizacyjny na znalezienie warsztatu naprawczego, zlecenie naprawy, przyjęcie/ odbiór pojazdu z naprawy-standardowo przyjmuje się łącznie do 2 dni;

6. okres oczekiwania na sprowadzenie części zamiennych – 2- 5 dni.

W przedmiotowej sprawie powódka załączyła arkusz naprawy (k.15), z którego wynikało, że :

1. 24.09.2019r.- miały miejsce oględziny pojazdu, wykonano kosztorys, który następnie przesłano do ubezpieczyciela, a po jego zaakceptowaniu – również w tym dniu – zamówiono części zamienne;
2. 26.09.2019r.- dostarczenie zamiennych części do serwisu;
3. 27.09.2019r. przyjęcie uszkodzonego pojazdu i skierowanie do serwisu blacharsko- lakierniczego;
4. 30.09.2019r. rozpoczęcie naprawy uszkodzonego pojazdu;
5. 1.10.2019r. wysłano do ubezpieczyciela dodatkowy kosztorys uwzględniający dodatkowe uszkodzenia i w tym dniu ubezpieczyciel zaakceptował dodatkowe koszty;
6. 2-3.10.2019r. dni wolne od pracy;
7. 4.10.2019r. dostarczono dodatkowe części zamienne;
8. 5.10.2019r. kontynuacja prac naprawczych;
9. 8.10.2019r. zakończenie naprawy, przygotowanie samochodu do wydania;
10. 9.10.2019r. wydanie samochodu po naprawie.

Mając na uwadze jednak wymogi organizacyjne i technologię producenta należałoby przyjąć, że niezbędny czas naprawy uszkodzonego pojazdu m-ki B. wynosi 6 dni, gdyż:

1. 3 dni (w tym dwa dni wolne od pracy) powinno przypaść na przyjęcie pojazdu do warsztatu naprawczego i rozpoczęcia naprawy, tj. 27 września 2019r. ,w piątek , auto zostało odstawione do serwisu, a więc w poniedziałek powinna zacząć się naprawa;
2. 1 dzień powinien być przeznaczony na technologiczną naprawę pojazdu;
3. 1 dzień powinno zająć zakończenie naprawy, przygotowanie pojazdu do wydania oraz transport;
4. 1 dzień powinno zająć wydanie pojazdu po naprawie.

Tym samym naprawa pojazdu przez okres 12 dni- zgodnie z twierdzeniem powódki- nie znajduje uzasadnienia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego. Jak bowiem wynika z tego materiału uszkodzeniu uległ jedynie przedni zderzak oraz lewy reflektor. Są to uszkodzenia- zgodnie z opinią biegłego- które mogły zostać dostrzeżone podczas pierwszych oględzin pojazdu bez konieczności demontażu zderzaka przedniego. Z uwagi na powyższe, wszystkie niezbędne do naprawy części pojazdu, mogły zostać zgromadzone przed rozpoczęciem naprawy, a sporządzenie dodatkowego kosztorysu i oczekiwanie na jego akceptację, było zbędne. Jak wynika z arkusza naprawy (k.15) technologiczny czas naprawy wyniósł 3 dni robocze. W opinii biegłego okres ten powinien wynieść 1 dzień roboczy. Podstawą tego wyliczenia biegłego był kosztorys naprawy. W tym miejscu należy podkreślić, że niniejszy kosztorys został sporządzony przez warsztat naprawczy, a nie ubezpieczyciela. Autoryzowany warsztat naprawy należy postrzegać jako profesjonalistę, który w sposób prawidłowy jest w stanie określić ile czasu zajmie naprawa przy wykorzystaniu posiadanego sprzętu i pracowników. Pojazd był jezdny, a więc nie było potrzeby pilnej naprawy. Oględziny pojazdu miały miejsce 24 września, a przyjęcie do naprawy 3 dni później- 27 września. W tych okolicznościach należy założyć, że w dacie przyjęcia pojazdu do naprawy warsztat będzie miał wolne stanowisko naprawcze oraz dostępną kadrę pracowniczą gotową do podjęcia się wyznaczonych zadań. Zgromadzony materiał dowodowy nie uzasadnia natomiast, jakie czynniki spowodowały wydłużenie czasu technologicznej naprawy

pojazdu z 1 do 3 dni roboczych. Według biegłego nie było konieczności przeprowadzenia dodatkowych oględzin oraz konieczności domawiania dodatkowych części zamiennych.

Doszło więc do przerwania związku przyczynowo- skutkowego między zdarzeniem z dnia 27 sierpnia 2019r.m, a czasem naprawy powyżej 6 dni, na skutek czego ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za najem pojazdu zastępczego za okres naprawy powyżej 6 dni. Uzasadniony więc był okres od 27 września 2019r. do 2 października 2019r. Wynajem pojazdu ustalany był bezpośrednio pomiędzy serwisem naprawczym, a wynajmującym pojazd zastępczy – cesjonariuszem i powódka i pozostawanie w kontaktach handlowych tych dwóch podmiotów nie może mieć wpływu na obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela.

Odnosząc się do drugiego ze spornych aspektów sprawy, mianowicie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego Sąd zauważył, że niekwestionowanym jest, iż poszkodowanemu przysługuje wybór podmiotu oferującego pojazdy zastępcze, tak samo jak przysługuje mu wybór warsztatu naprawczego, któremu powierzy naprawę uszkodzonego pojazdu (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002r., I CKN 1466/99, OSNC 2003, nr 5, poz. 64). Wybierając zatem jeden z wielu funkcjonujących na rynku podmiotów, oferujących najem pojazdu zastępczego poszkodowany może się kierować m.in. jego fachowością, rzetelnością i poziomem świadczonych usług. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi”, do których zwrotu obowiązany jest ubezpieczyciel, są zatem koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot oferujący pojazdy zastępcze, pod warunkiem że nie są rażąco zawyżone. Nie ma więc znaczenia fakt, gdy ceny najmu odbiegają od cen przeciętnych dla tej kategorii usług na rynku, pod warunkiem, że nie jest to różnica rażąca. Trudno wymagać od poszkodowanego, który nagle został pozbawiony możliwości korzystania z niezbędnego mu pojazdu, by sprawdzał i porównywał oferty celem ustalenia, jakie są średnie stawki.

Odwołując się do wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego- a przede wszystkim do wniosków z opinii biegłego- wskazał, że zastosowana dobową stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego nie była rażąco wygórowana, jak to zarzucała strona pozwana. Biegły w celu ustalenia najwyższej oraz najniższej stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego klasy D na terenie miejsca zamieszkania poszkodowanych we wrześniu 2019r. przeanalizował aktualne oferty oraz telefonicznie skontaktował się z firmami działającymi w tym zakresie na terenie B., D., Ś., W., K. i L.. Biegły uwzględnił tylko renomowane firmy, które dają gwarancję odpowiedniej jakości wykonania usługi oraz które posiadają odpowiednią flotę pojazdów. Pominięto firmy których siedziby mieszczą się na lotnisku lub w hotelach, a oferta skierowana jest głównie do zagranicznych turystów.

Biegły po przeprowadzeniu analizy stawek najmu samochodu zastępczego w województwie (...) zauważył, że oferowane ceny są dość rozbieżne, a jednocześnie poszczególne firmy w różny sposób konstruują swoją ofertę. Na końcową cenę za dobę wypożyczenia samochodu często wpływa poza okresem najmu również wysokość wyznaczonej kaucji, a także określony limit kilometrów. W ofertach przez kaucji i limity kilometrów dobową stawka najmu była średnio wyższa o 15-20%. Powszechnie dostępne cenniki nie zawsze uwzględniały wszystkie koszty, w tym kaucję, dodatkowe ubezpieczenie czy koszty podstawienia/odbioru. Nie jest wykluczone indywidualne wynegocjowanie ostatecznej ceny najmu, a wówczas wysokość czynszu może zależeć od zakładanego, średniego przebiegu, czy nawet wieku i stażu kierowcy.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał- powielając opinię biegłego- że stawki czynszu najmu samochodu zastępczego o klasie pojazdu uszkodzonego, tj. D we wrześniu 2019r. wynosiły:

Stawka najniższa – 150 zł netto

Stawka najwyższa – 330 zł netto,

Stawka średnia- 195 zł netto.

Przechodząc do niniejszej sprawy należy zwrócić uwagę, że poszkodowana korzystała z pojazdu zastępczego w ramach polisy OC sprawcy szkody. Ustalenie ceny i warunków najmu miało miejsce po oficjalnym zgłoszeniu

szkody i przedłożeniu dokumentów szkody. Poszkodowana korzystała z pojazdu w formie bezgotówkowej, a więc bez ponoszenia kosztów oraz ograniczeń w korzystaniu z pojazdu. Nie było więc zastrzeżonej kaucji, limitów kilometrów, czy dodatkowych opłat za ubezpieczenie itp. Tego rodzaju najmu pojazdu nie działo się na krótko bądź długoterminowy z uwagi na fakt, że w chwili rozpoczęcia najmu poszkodowany nie zna dokładnego okresu jego trwania. W związku z brakiem możliwości określenia długości najmu, dobową stawką ustalona jest w dacie podpisywania umowy i obowiązuje przez cały okres najmu.

Uwzględniając warunki na jakich został udostępniony pojazd poszkodowanej, to stawka dobową czynszu najmu w wysokości 270 zł netto nie jest rażąco wygórowana. Zastosowana przez powódkę dobową stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego nie wykraczała, więc poza maksymalne stawki stosowane na rynku, choć zawiera się ona w ich górnej granicy. Analizując wysokość poniesionych przez poszkodowanego kosztów nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że wypadek komunikacyjny jest zdarzeniem niespodziewanym i nie można wymagać od poszkodowanego, aby ten każdorazowo poszukiwał na rynku lokalnym najtańszych ofert. Poszkodowany w wypadku komunikacyjnym ma prawo skorzystać z oferty ocenionej przez niego, jako odpowiednia. Wyższe stawki za wynajem zostały skalkulowane w taki sposób, aby nie pobierać od poszkodowanej kaucji, nie wprowadzać limitu przejechanych kilometrów bądź innych obostrzeń, co do osoby kierowcy. Stąd też, zdaniem Sądu, powódka był uprawniony do żądania zwrotu wysokości kosztów najmu pojazdu zastępczego według stawki 270 zł netto (332,10 zł brutto) za dzień.

Mając powyższe względy na uwadze, na podstawie przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 k.c., art. 436 k.c., art. 509 § 1 k.c., art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd uznał, że zasadne jest odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 1 992,60 zł (6 dni najmu po stawce 332,10 zł). Uwzględniając dotychczas wypłacone odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 159,90 zł, Sąd zasądził w punkcie I sentencji wyroku od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1832,70 zł, a żądanie ponad tą kwotę zostało oddalone (pkt. II wyroku).

Żądanie odsetek od zasądzonej kwoty za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego uzasadnia treść art. 481 § 1 k.c. Legitymacja do żądania odsetek istnieje bez względu na to, czy strona powodowa poniosła szkodę w związku z opóźnieniem strony pozwanej i czy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które strona pozwana ponosi odpowiedzialność. Zgodnie z art. 481 § 2 k.c. w niniejszej sprawie stronie powodowej należą się odsetki ustawowe, jako że stopa odsetek nie była z góry oznaczona. Ponadto zgodnie z treścią art. 455 k.c. termin spełnienia świadczenia może być oznaczony (w ustawie lub umowie) albo wynikać z właściwości zobowiązania – w pozostałych zaś sytuacjach świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. DZ. U.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W niniejszej sprawie strona pozwana nie wykazała, aby zaistniały jakieś przeszkody do wypłaty świadczenia w terminie 30 dni od dnia otrzymania zgłoszenia szkody. Jednocześnie w aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia przez powódkę wezwania do zapłaty z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Jednak pismem z dnia 20 listopada 2019r. ubezpieczyciel wezwał powódkę do uzupełnienia wniosku o wypłatę w/w odszkodowania, a więc należało przyjąć, że najpóźniej w tym dniu doszło do zgłoszenia szkody, a zatem strona pozwana zobowiązana była do zlikwidowania szkody w powyższym zakresie (uwzględniając 30 - dniowy okres) do dnia 20 grudnia 2019r., czego nie uczyniła. W związku z tym powódka była uprawniona do żądania odsetek od roszczenia głównego od dnia następującego po tej dacie

czyli od dnia 21 grudnia 2019r. Dzień 21 grudnia przypadł jednak na sobotę, a więc żądanie odsetek było uzasadnione od dnia 23 grudnia 2019r.(art. 115 k.c.)

Orzeczenie o kosztach oparto na treści art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., który stanowi, że „w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone”.

W niniejszej sprawie powódka wygrała sprawę w 81,81% (z żądanej kwoty 2240,10 zł zasadną okazała się kwota 1 821,70 zł) oraz poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 1117 zł (w tym: 200 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 900 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika ustalonych na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz. U. 2015 poz. 1804 uwzględniającego zmianę z dnia 03 października 2016r. – Dz. U. z 12 października 2016r., poz. 1667), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł). Z kolei, strona pozwana utrzymała się w swoich twierdzeniach w zakresie 18,19% i poniosła koszty procesu w wysokości 1900 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1000 zł oraz wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, ustalonych na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz. U. 2015 poz. 1804 uwzględniającego zmianę z dnia 03 października 2016r. – Dz. U. z 12 października 2016r., poz. 1667) . Z uwagi na fakt, iż przysługujący zwrot kosztów procesu jest wyższy po powódki, aniżeli po stronie pozwanej, ostatecznie to strona pozwana powinien zwrócić powódce różnicę, tj. kwotę 568,21 zł [(1117 zł x 81,81% = 913,82 zł) - (1 900 zł x 18,19% = 345,61 zł)]. Z tych względów orzeczono jak w pkt III wyroku.

W niniejszej sprawie pozostały nieuiszczone koszty w kwocie 67,51 zł tytułem wynagrodzenia biegłego sądowego, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie.

. Stosownie do przepisu art. 113 ust. 1 w związku z art. 83 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić oraz wydatkami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciążył strony przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Z tych względów, stosując odpowiednio przepis art. 100 zdanie 2 k.p.c., tymi wydatkami i kosztami sądowymi należało w obciążyć stosunkowo strony w zakresie w jakim zakresie przegrały proces. W związku z tym powódka zobowiązana jest uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 12, 29 zł (67,51 zł x 18,19%), a stronę pozwaną kwotę 55,22 zł (67,51 zł x 81,81%).

Z tych powodów, w oparciu o wskazane przepisy orzeczono, jak w punkcie IV i V wyroku.

Z tych względów Sąd orzekł, jak powyżej.